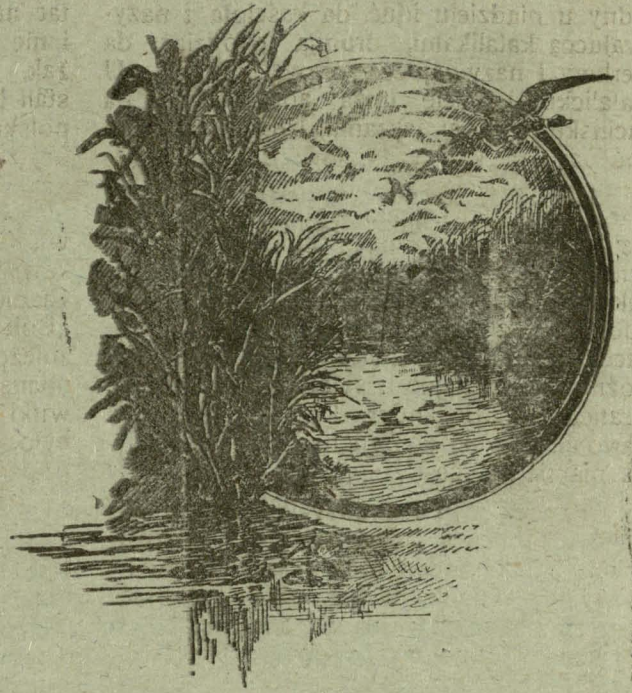


# KRYNICA

CHRYSCIJANSKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcyja i Administracyja: Dom pry Kaścieli św. Jana, 2.  
Ad 9 da 11 i ad 3 da 5 hadziny.

«KRYNICA» KAŠTUJE:  
na hod 40 rb., na paŭhoda 20 rb, na 3 miesiacy 10 rb.  
Asobny numar 1 marka.



Č—wyhawarywaicca jak polskaje cz i jak rasiejskaje ч. Š—jak sz i jak ш.

## Pryznajucca...

Narod Biełaruski biazumoŭna robić wializarnyja šahi naŭpierad pa darozie da swaho aswabadžeńnia z wiakowaj niawoli. Reč heta tym bolš peŭnaja, što i najbolšyja našy worahi z joj zhadzajucca; dokazam — warožaja nam „Gazeta Warszawska“. U troch numiaroch: (101, 102 i 103), chcć sa swajej adumystowaj metaj, ale woś da čaho jana pryznajucca:

„«Narod Biełaruski pawoli dachodzić da swajej narodnaj świedamaści... A ŭ hałowach biełaruskich intelihientaŭ, poŭnych zakachańnia da narodnaj sprawy, świedamaść hela całkom zapanawała...»

Z boku prawasłaŭnaho duchawienstwa biełaruskaj narodnaj sprawa budzie doŭhā spatykać pieraškody. Ale z boku katalickaho inakš. Tut na čale biełaruskaho ruachu stali maładyja ksiandzy Biełarusy i adrazu raźwili silnuju pracu, staŭlajučy jaje na hrunt relihijny i ziamielny. Ichnaja pawaha i razumnaja praca wywodzić biełaruskiju sprawu na šyrokiju darožu raźwićcia. Dziela hetaho miż katalikoŭ biełaruskaj świedamaść štoraz šyreje, ušciaż zdabywaje nowych prychilnikaŭ i raschodzicca pa ŭsim kraji... Kali heta praca i dalej tak pojdzie, dyk pa kaściołach zapanuje biełaruskaj mowa... Zmieņa u dušy Biełarusy užo jość wialikaja. Užo šmat jość pa parachwijnach prychilnikaŭ biełaruskaj mowy u kaścieli. Meta dziejačoŭ biełaruskich u tym, kab stwaryć ŭ Biełarusi biełaruski katalicyzm. Nia dumajemo, š o wyžšaść polskaj kultury zdolaje adbaranić polskaje stanowišča u hetym Krai. Polskaje duchawienstwa, z wyniatkam niekulki ksiandzoŭ, ničoŭha nia robić,

a ŭsia siła pracy pa starianie biełaruskaj... Dyk žwiarnimo uwahu na biełaruskiju ahi-tacyju, a najbolš u tych parachwijnach, dzie pracuje kziondz s pad znaku biełaruskaj «Krynicy»... Nie zažmurywajmo wačej na toje, što my napeŭna zblizaimsia da taho stanowišča, što parachwii stanucca dwujazyčnyja, heta znača, što kaścioł budzie służyć dla dwuch narodnaściej: polskaj i biełaruskaj»...

Hetak piša ab nas «Gazeta Warszawska», prytačajucy u kancy swajo ždziuleńnie, što jak heta Ks. Ad. Stankiewicz są swajoj «Krynicy» moža swabodna istnawać na świecie.

I što-ż my na heta? My tolki dziakuim panom s pad znaku «Gaz. Warsz.», što jany ab nas nie zabywajucca, što pryznajucca da tych upływaŭ ksiandzoŭ biełaruskaŭ, jakija my maim na naš biełaruski sialanski lud, što jany widziać dla nas pažadanyja naśledki našaj pracy dla adradžeńnia Biełaruskaho Narodu. Dziwić nas tolki ubohstwa rozumu henych panou, ich ciasnata i bankruetwa duchowaje. Bo jany dziela taho wykazywajuc usio toje, što my robim dla swaho siarmiaznaho narodu, kab padniać tywohu na baračbu z nami. Pawedle ich: ksiandzy Biełarusy budziać so snu narod swoj, z niawoli ciemry jaho wrywajuc, da sonca padymajuc—dušy, tapčy ich. Ksiandzy Biełarusy žadajuc ziamli sialaninu—och! Za hety «prastupak»... my-b ich... dy-j stoŭ nima. Ksiandzy Biełarusy (majučy prad wačyma dumku Chrystowu) žadajuc dla Biełaruskaŭ mowy biełaruskaj u kaścieli, a dla Palakoŭ—polskaj; a woś hetaho być nie pawinna: usie,

pa polsku słuhać pawinny, nia hle-dziačy na toje, ci hetaho žadajuc, ci nie. «Krynica» wychodzić -- won jaje, spynić jaje!... Woś hetkim, dy-j horšym chlebam duchowym żywuć pany z «Gaz. Warsz.»

Nie, jaśniewielmožnyja! Nia tak budzie, jak wy žadajecie. Wy nadta ŭžo pastare'i, kab mahli nas schodać i duža duchowa wy abniželi, kab praŭdu, świetłaść, postup, wialikija dumki, jak maje być, zrazumieli.

My żyli i budzim żyć, bo my z usich sił swajej dušy žadaim żyć.



## DUMKA AB UNII.

Kożny świedamy Biełarus pawinien usiej dušoj spryjać i žadać Unii. Bo ŭ Biełarusi sprawa Unii, ci sprawa abjednańnia kaścioła i cerwy, heta sprawa wyzwaleńnia ich z niawoli palityki jak rasiejskaj, tak i polskaj. U nas tolki pry Unii i kaścioł, i cerkwa pierastanuć służyć čużackaj sprawie, dy woźmucca za duchowaje adradžeńnie Biełaruskaho Narodu, i tady jany sapraŭdy pačnuć służyć tej sprawie, jakoj służyć paklikaŭ ich Chrystus. Uplyŭ-ža i značeńnie Chrystowaj nawuki u adradžeńni koźnaha narodu—nam wiadamy: biez Ewanhieli my nia ŭwojdzim u kulturnuju siamju narodaŭ.

Ks. M. K.

## Darahija Braty Biełarusy!

Čaść Biełarus ŭ pryznaje katalickiju wieru, a čaść—prawasłaŭnuju. Heta značyć, što ŭsie ludzi, katoryja u chacie haworać pa biełaruskiju, (pa „prostu“) pawedle wiery raźdzalajucca na dźwie čaści:

adny u niadzielu iduć da kaścioła i nazywajucca katalikami, druhija chodząc da cerkwy i nazywajucca prawasłaŭnymi. U ka'ta'ickim kaściele Imša adpraŭaicca pa łacinsku, niešpar taksama; kataliki pryznajuć papieża, katory żywie u Rymie. Katalikou na świecie mnoha i pamiż raznych narodaŭ: jość kataliki franczy, niemcy, italyjancy, čechi i šmat druhich. Ksiandy ichnyja adpraŭlajuć imšu pa łacinsku—hetak na celym świecie—hetak i ŭ nas. A proć łacinskaho nabaženstwa usiudy haworacca nawuki dla narodu. Woś nawuki koždy narod majeć u swajej rodnej mowie. Francuskija ksiandy koźnuju niadzielu hawo ać nawuki pa francusku, niemieckija—pa niemiecku, českija—pa česku,—hetak na celym świecie, tolki u nas inakš. Tolki ŭ nas čatawiek, napracawaŭšysia čety tydzień, musić u niadzielu sušyć haławu i krepka dumać, što ksiondz choća skazać u nawucy. U nas nawuki pa kaściołach haworać ksiandy pa polsku; niawiedama, na što i na jakoje? Čamu my inakšyja ad celaho świetu? Ale heta moža druhim razam skazu.

Praŭda, malicca možna i na čužoŭ mowie: tak nikatoryja pany molacca s francuskich kniżak. Ale treba wiedać, što madlitwa—heta rozmowa duży z Boham. Najpabaźniej toj molicca, chto molicca s celaj duży, choć stoŭ mała haworyć. Dziecia jak tłućca da matki, to nia wydumliwaje stoŭ mudrych, ale prosta-prościeńka skazeć: mama, ja ciabie lublu, a yjmi mianie! I Bohu dobramu taksama prosta, biaz nijakaj chitraści treba malicca. Braty darahija! Waša doŭhaje čytannie s polskich ksionzak karyści mała pryność, bo mała duży u heta čytańnie układać, bo polskaja mowa dla nas čużyja.

Pryhledźcisja bratočki, i padumajcie krychu, a ubačycie, što ja praŭdu kažu. Woť matka płacze nad trunoj dziciaci, nad swajej dolaj haruje, da Boha uzdychaje—usio heta u swajej rodnej biełaruskaj mowie. Čamuž jana nia molicca tady pa polsku? Bo słowam rodnym lepšablachćyć swajo serce. I koźnaja madlitwa pawinna być serdecnaj, dzieła hetaho nam treba malicca pa swojmu, znaćyć pa biełarusku.

Rasiejskija cary chacieli nam pabłu-

tać našu mowu i naš charakter, woś jany i nie pazwalali drukawać biełaruskich kniżak. Nie majućy kniżak u swajej mowie, stali ludźi zawoździć polskija i malicca pa polsku. Tolki u Witabskaj huberni u nihatorych kaściołach utrymalisia aź da hetaj pary biełaruskija nawuki i pieśni, jak pieśnia „O moj Boże, wieru Tobie“ u parachwii Chwaščoŭka. Pašla 1905 hodu z drukawańniem kniżak pa biełarusku palahčela. Ciapier maim užo biełaruski madliteŭnik „Boh z nami“. Biskup Ropp 1917 hodu, abjezdźajućy parachwii u Dziśnienskim i Ašmianskim pawiece, pazwoliŭ hawaryć nawuki pa biełarusku. S pačatku dziŭno było, ale pašla, jak prysłuchalisia ludźi, to i spadabali. Adzin čatawiek z našaj wioski byŭ u Maładečynie na biełaruskaj nawuce, to pakazywaje, što ludźi jak babry płakali. A ksiondz hawaryŭ: „Braty maje! Doŭha my biadawali i prasili Boha, kab zlitawaŭsia nad nami; a było nam ciazka na sercy, bo u našym kaściele pa čużomu paradku išto nabaženstwa. A ciapierže soniejka i dla nas uzyšto: my možym užo chwalić tut Boha, jak i dziady-pradziady našyja u swajej rodnej mowie.“

Chłopczyk s pad Hrodny.

## Dahaworacca ludzi, što ziamielka narodu papadzieć.

Hetamu užo 25 hadoŭ, kali ja raz pieršy pra heta pačuŭ. Pryštoisia mnie tady wučuć hramaty „paničoŭ“ u adnym dware. A ziamla dwornaja była na zapašca. Ad zapašnicy, ad staruchi, i pacuŭ ja, što prociŭ prawa Boskaha papata ziamielka u panskija ruki, ale musić jana należyć narodu, haspadarnamu narodu, što niepraŭna waładali pany za panščynaj padanymi. A choć doŭha ludźi hawaryli, što budzie wola narodu ad paddanstwa, ad panščyny, ale dahawaryisia — prapata panščyna; dyk dahaworacca ludźi i da taho, što ziamielka ad panoŭ narodu papadzieć.

prynamsi bolšaść swaich worahaŭ. Zwajawannie materyi — siła ducha, hwať i ździek—heta sumnaje panawańnie materyi, abo naśledak hetaho panawańnia.

U pieršaj kniżycy, ab jakoj my užo uspomnili, wučony jaje pisar haworyć nam ab tym, jak ŭsie sławianskija natody, pryniaŭšy wieru chryścjanskuju, načynajuć pawoli twaryć swajo narodnuju literaturu. Pačynalnikami u hetym dla bolšaści sławianskich narodaŭ byli braty św. Cyril i Metody, sławianskija apostoły. Heta byli sapraŭdnyja apostoły: jany nikomu nie nawiazywali (jak było ŭ Bielarusi) čużackaj mowy, karystajućy s taho, što narod jašće nie rozumieje, jakaja kryŭda i ździek jamu dzieicca, nie! Jany s am i nawučyliisia sławianskaj mowy, kab mahćy wučyć narod praŭdziwa św. Wiery u jaho matčynaj zrozumiełaj mowie. Ad ichkažu—wysaŭ pieršy šturchaniec twaryć ułasnaju literaturu. I štož my bačym? Bačym my toje, što ŭ waŭsiech sławianskich narodaŭ zialanieje pieknaja ruń narodnaj tworčaści. Ruń heta padaje dobryja nadziei dla budučyny. Zjaŭlajucca pieraktady Bib-

Niejak nadta dziŭna mnie było czuć henyja słowy. Ja nijak tady nia moh dahadacca—jakim paradkam heta stanicca? Ciż rewulucyju, ciż bunt rabić narod zdumajeć? Nie, sił nima na toje prociŭ carskaj palicii i wojska!

Aż wo, moža dzie jašće żywieć taja staruška zapašnica i dačakaicca taho, što praročyła mnie čwierć wieku tamu nazad, u što šcyra weryła i što daś Boh chutka zbudzicca.

Kali dla patreby ahulnaj pišucca zakony, katoryja u čymniebudź robiac nikatorym niedahodnaści, kali ad ludziej pry musam u kaznu na nałohi. biaruć zapracawany jaho hroš, kali biaruć na wajnu nieškadujućy życia kaźdamu najdarašejšaha z usich skarbaŭ, dyk peŭnaž napišucca zakony i na prawa narodu pracounamu mieć ziamielku ad tych, chto jaje šmat majeć i sam na jej nie pracujeć.

„Wiarni, što jość carskaha — caru, a što jość Boskaha-Bohu“, kaža Chrystus; i tut dadać možna: wiarni, što jość narodnaha—harodu.

Dla patreby ahulnaj, dla spakoju ahulnaha—ziami musić być pieradzieť.

A—y B—a.

## Pišuć da nas z Bielarusi.

Izabelin, Waŭka vyskaho pawietu.

Nas ŭsio pišuć.

Sapraŭdy, dziejucca rečy wielmi dziŭnyja. Jašće nimaška hodu, a užo pašpieli razoŭ z dwaccać pierapisywać našu narodnaść. Pisali načalniki rejonau, pisali wojty, pisali pisary hminnyja, pisali ludźi adumysłowyja, naznačanyja z Waŭkawyska, pisali starasty (sielskija). Aż sapraŭdy abrydła ustuchacca na heta ŭsio ŭsialakaje. Ciapier oś niedaŭna (17. I. 20 h.) iznoŭ jakisći jahomaść chadziŭ pa wioskach i pierapiswaŭ usich Bielarusau.

Panočki! našto wam darma marnawać papieru na hetkija fincikluški? Usioroŭna—choć zapišycia nas jakimi wam padabaicca, a ŭsiož duży našaj nie pierarobicia na swoj kapyť. A kali lubicia nadta

## U čym sława i značeńnie XIX stalećcia?

Prada mnoj lazać dźwie kniżycy dr. Jazepa Karaseka pad takoj nazowaj: «Historyja sławianskich literatur». (I tomik. Starejšaja literatura aź da adradźennia; II t. XIX stalećcie). Z hetaj wučonaj pracy bje klučom nadzieja, što i naš Bielaruski Narod pojdzie ŭ sled za swaimi bratami u wialikaj sławianskaj siamji i pawiadzie sprawu swaho adradźennia dalej, ŭpierad da ščaśliwaho kanca. Samaja lepšaja nazowa dla XIX-ho wieku — stalećcie adradźennia narodaŭ. Praŭda, šmat inšych zdareńniaŭ było na praciahu prošlaho XIX-ho stalećcia; šmat ludźi wawajali, dyplamaty i palityki krucili na tożnych konhresach, dy zboryščach, šmat adkryćcioŭ dobrych i drennych było зробiena, šmat knih pieknych i brydkich nadrukawanah, ale ci moža ŭsio heta raŭniacca z wialikim zawajawańniem ducha nad materyjaj, jakoje my bačym ŭ adradźenni koźnaho narodu? Kab narod adradziŭsia, musić jaho duch schodać, asilić ŭsiech, ci

lii na narodnyja mowy, paŭstajuć pieśni relihijnyja, proby hramatyki, zborniki kaźańniaŭ i h. d. Radaś z hetaho była adnak dawoli karotkaj: heta maładaja ruń blizu ŭsiudy była stoptana narodami, jakija majućy bolš hruboj, dzikaj, materjalnaj siły, nie chacieli żyć pa bratsku z małodšymi sławianskimi narodami, a chacieli tolki panawać nad imi, dy karystać z ich. Hetu ahidnuju rabotu nieščennia run narodnaj tworčaści wiali turki, madziary, niemcy, italyjancy. Ale horšaje toje, što rodneyja staršyja braty u sławianskaj siamji majućy ŭ hetym-ža niamiensyja hrachi, jak turki, abo niemcy. Ad staršych swaich sławianskich bratoŭ i my Bielarusy šmat blahoha daznali. Kali my achryściliisia, pačala wybiwacca na našaj narodnaj niwie pryhożaja ruń biełaruskaho ducha. Mieli my Bibliju Skaryny, Statut i šmat inšych račej. Pryšli čużyncy i astaŭsia u nas tolki horki uspamin ab tym, što niekali było i čaho ciapier nima: naša ruń praz ich prapata!

Saladuch.

(Kančatak budzie.)

užo pisać, či, mo hetym zajmajecisia ad nima čaho rabić, ale kab waša rabota prynešta karyść—nia zhubu dzieła kraju, to my wam paradzimo, što zapisać. Woś kali wy užo stali takimi dobrymi, to zamiešta henych „štukaŭ“ zapisalib toje, biaz čaho nima jak žyc. My-ż nie majemo: chaŭ i naahtŭ nijakich budynkaŭ haspadarskich, my nimajemo ziamli, u nas nimaška nijakaj skaciny, prytaŭ haspadarskich, my niemajemo pomačy lekarskaj, a ludzi u našym pawieci walacca ad tyftsu, jak trawa ad kasy. My nie majemo chleba, bulby, droŭ, soli, hazy i t. p. rečaŭ najpatrabniejšych u žyćci štodziennym. My-ż prapadaim biaz balnicaŭ, a našy dziełki užo piaty hod marnujuca biaz škołaŭ. Moładź naša raście na les hledziačy, a z hetakich ludziej wy-ż pawinny wiedać, jakaja paciecha čakaja staronku; dobry prykład majemo na Rašiei. Škoła — heta wartaŭnica sumlennia narodaŭ, heta maci, što rodzić ščaćie i dabrabyt ludziam, a paradak kraju. A wy nam hetaho škadujecia. Lapij wy, panočki, zwiarnulib uwahu na lasy, što našy majetniki papradawali kupcom, a nam trudno woza droŭ dakupicca. Lapij wy nam dalib jakujukolečy pracu i zarobotak, kab mahli my zarabić chleba kusok i chaty kutok; a to my pryjšoušy s palonu, abo wiarnnušysia z nieščasnaj Rasiei, nie majučy dzie prypercisia i za što ruk začapić, (bo ušo spalana i wainoj zmarnawana) musimo darma pracawać, darma—za hniťuju bulbu panom biazdušnikom, što karystajuć radasna z našaho biazwychadnaho pałažennia, bo kali pypomnim, kab dali choć trochu hrošaj na chadaki — to prahaniajuć zusim, kažučy: „won, kali ty išče zachacieŭ hrošej, ja znajdu sabie druhich, ciapier chapaje hałodnych muzykoŭ“. Zapisalib wy, panočki, ŭ towy-biednyja hałowy, što astalisia pa zabitych mužoch na wajnie, a jakija żywuć u apošniaj nudzie i biadzie. Zapišycia panočki i tych biedakoŭ, katorych bački pralili kroŭ i ad dali žyćcio swajo u achwiary «Bačkoŭščynie», a sioty, dziełki wajakaŭ, zabytyja ŭsi mi błuakajuca abdziertyja, hałodnyja cielam i dušoju. Jašče zapišycia panočki, i heta, kab nia zabyłisia, što kali my z usich wiosak papalanych ad wajny, padali prošby ab wydańni na budowu drewa, to užo musić budzia miesiacaŭ sa try, a atkazu nijakaho nima.

Woś ab čym warta bytoby duć, warta bytoby i pisać.

A my was paprosimo nie psawać darma papiry i času na hetyja pustyja fincikluški, bo papiera darahaja, a čas warta bytob na waźniejšyja sprawy paswiacić.

**Harasim Kancowik.**

### Murawanaja Ašmianka.

13-ho krasawika nakazana bylo praz sottysaŭ z cełaha abwodu prywiasci koni da miery i kab spisać ich prymiety. Buduć pošla, jak kažuć, dawać konskija pašparty, kab biez pašpartu nich to nia moh ani pradać, ani kupić kania. Sposab wielmi dobry, kab zmahčy kaniakradztwa, adnak nadta nia ŭ dobry čas pačali jaho uwaźnić. Nie parupilisia pany z hminy zrabieć hetaho, kali nia bylo jašče raboty ŭ poli. Zbor naznačany byŭ u hadzinu 8 ranicaj. Narod ad samaho świetu sabraŭšysia ciarpliwa čakaŭ 8 h., kab skarej damoŭ—raboty šmat, adnak pryšla 8 h. i 9 i 10 —

a panoŭ jak nima tak nima. Jany pryjechali jak raz na 2-uju kadzinu, a pakul najšli sabie kresły, stoliki, dyk načali mieryć užo u 3-ciaj, a mo' jašče paźniej. Mieryli biaz nijakaka tołku i paradku—oť, chto pierš dacisnušsia, tamu i mieryli i pisali—sumna adnak končytasia heta zboryšče, bo adnamu hramadzianinu koŭ pałamaŭ dźwie rebry. A treba wiedać, što wystaŭlajuć na ździek našych sialan hetyja-ż samyja wybranyja z hminy sialanie. Nie daj Boh muzyku, dy-j panam žrabicca! Šmat čaho možna bytob ab našaj palanskaj hminie i ich haspadaroch napisać; ale heta inšym razam.

J. E.

**Wioska Kudejšy,** Ašmianskaho p Dawiałosia mnie być u Wilni. Tut ja šmat dawiedašsia ab našaj Biełarusi, čaho na wioscy siedziačy nia wiedaŭ. A s čaho ja najboiš uciešysia, to heta z biełaruskich knižak i hazet, jakich nakupiŭ i prywioz u wiosku. Sialanie našy, dawiedašysia ab maim pawarocie z Wilni, syšłisia da mianie, kab pastuchać, što čuwać na świcie. Pačaŭ ja im čytać knižki i hazety u našaj rodnaj mowie. Słuchali jany swajo rodnaje słowa uwaźna z radaščiaj u sercy, i dziwilisia, što i ŭ našaj rodnaj mowie možna tak pryhoža i ab usim napisać. Da hetaj pary Kudejšaŭcy usim nia čuli rodneho drukawanaha słowa. Ciapier užo i tut krychu šyrycca naša knižka i naša hazeta. Budzim čytać i druhim dawać „Krynica“, kab skarej paŭstawali so snu, kab skarej na świet Boży prahladali našy ciomnyja braty Biełarusy, kab usie spaznali, što jany Biełarusy.

**St. Hryška.**

**Reple,** Waŭkawyskaho paw. Praŭda, što nima čym chwalicca, woś żywiom sabie i heta žyćcio ničym takim cikasym nie adznačicca. Adno tołki ŭ nas duža cikaŭna i paciešna, što tutejšyja ludzey užo šmat wiedajuć ab Biełarusi i duža cikaŭniacca jaje losam. Jany užo nienajhorš wiedajuć, što wiera wieraj, a narodnaść narodnaščiaj, što jak katalik, to heta ani trochi nie znača, što jon užo i palak, abo jak prawasłaŭny, to i rasiejac; nie! Replaŭcy wiedajuć užo, što jak kataliki tak i prawasłaŭnyja u nas heta adzin Biełaruskij narod. A kali pisali narodnaść, to šmat repleŭcaŭ śmieła pisalsia za Biełarusiaŭ.

**Niašmiety.**

## Lublu ja Kraj svoj rodny!!!

Lublu, lublu ja Kraj svoj rodny!  
Lublu pryrodu ŭ im usiu,  
Lublu ja zwyčaj Narodu,  
Lublu sialanskuju dušu.

Lublu ja les; pieknaść pryrody,  
Lublu ja kamiaŭ na miazy,  
Lubiu ja Gaŭi šumny wody,  
Lublu łazowyja kusty.

Lublu wiasiella ja u wioscy,  
Lublu dažynki ŭ letni čas,

Lublu ja hutarku ŭ darożcy,  
Lublu i schodki ŭ wałasciach.

Lublu ja chatku, dzie radzišsia,  
Lublu ja wiosku, dzie żywu,  
Lublu ja lud toj, dzie ŭzrascišsia  
Lublu-j mowu ŭ jakoj kažu.

**Janka Paźniak.**

## Adusiul i ab usim patrochu.

**Zamirennie i wajna.**

Jak wiedama Palaki z bałšawikami ab zamirenni nie zhawaryłisia. Dalej idzieć miż imi wajna. Jak adny, tak i druhija stawać na front usio, što mohuć. Wajna što raz stanowicca bolšaj.

**Prezes polskich ministraŭ Skulski i biełaruskaje pytańnie.**

p. Skulski skazaŭ, što biełaruskaje pytańnie raźwiazuwajecca lohka. Zrabieć Biełarusam nikatryja ustupki šro da ašwiety i pracy kulturnaj, dyk i hodzie. A nam zdajecca, što kab biełaruskaje pytańnie raźwazać, dyk treba zrabieć niejkiya ustupki i ŭ žyćci polityčnym Biełaruskaho Narodu.

**Niezaležnaść Ukrainy.**

Užo padpisana umowa zhody miż uradam ukraińskim i polskim. U hetych dniach urad polski aznajmiŭ przyznańnie niezaležnaści Ukrainy. Ciapier čarod za Biełarusiaj.

**Pryjezd u Maskwu niemcaŭ.**

U Maskwu prybyli predstaŭniki niemieckich rabotnikaŭ u sprawie pryjezdu z niemieččyny 50.000 rabotnikaŭ. Čym hutarki ab hetym skončylisia, niawiedama.

**Bałšawiki tarhujuc.**

Bałšawiki duža zdatna zawodziac tarhowyja znosiny z Eŭropaj. Woś užo da Żeniewy u Šwajcaryi prybyli sawieckija tawary. Prywieźli šmat skur. Adnačasna u Italiju pryjechaŭ z Maskwy kiraŭnik kooperatywaŭ, kab zhawarycca z Italijaj, jakoha syrja jana najbojš patrabuje.

**Wybary u litoŭski i łatwijski Sojmy.**

Nowyja dziarżawy štoraz krapčejuć. Woś Litwa i Łatwija užo nat patrapili zrabieć wybary da Sejmu. Sprawa heta duža waźnaja: jany pakazali, što jany užo nia dzieci, što nijakaj apieki nie patrabujuć, što jany sami haspadary koźny ŭ swaim krai. Treba i nam Biełarusam dumać ab tym, kab nie astawaeca z zadu swaich susiedziaŭ i nam treba damahacca swajej niezaležnaści.

# Ż WILNI.

## Świątkawańnie uziaccia Wilni.

18-ho i 19-ho krásawikã adbytosia świątkawańnie hadoüşčyny uziaccia Wilni ad bašawikoŭ. Na heta ŭświata byŭ pryjechaŭ J. Piłsudski. Nam najboľš treba wiedać ab tym, što Ks. Čarniaŭski na kaźani wystupaŭ prociŭ federacyi, a „Liga Św. Kazimiera“ niešla ściah z napisiaj: „proč s federacyjaj“. Heta znača, što jany iduć prociŭ Piłsudskaho, i što jany žadajuć niawoli našamu Kraju.

## USIAČYNA.

### Na dnie Čornaho mora.

Woś sto raskazywaŭ adzin francuski marski achwicer. „Dwa našy pancyrniki (wajennyja karabli) stajali u Adesie. Adzin z ich niečaho pašukać wystaŭ nurca na mårskoje dno. Pa niekulkich minutach nurec začaŭ dawać hwaŭtoŭnyja znaki, kab jaho ciahnuli nazad. A kali wyciahnuli—jon byŭ samleŭšy. Ačuchaŭšysia, lapaŭ zubami i tolki hawayu: „Heta strašna, heta strašna!“ Tady spuścili druhoha i s tym toje samaje. U kancy wybrali trećiaho, zdarowaho, u jakoha serca, jak maraki kažuć, „dobra stać na jakary“. U chwiłkim časie tyja samyja znaki. Wyciahnuli jaho, praŭda, prytoŭnaho, ale źbialeŭšaho, jak chusta. Woś hety raskazywaŭ, što bačyŭ dno mårskoje, jakoje zasialajuć stajačyja niabošćyki. Marskija chwali lohka ich kałyšać. Waŭasy naježany, plečy pry-padniate. Usie hetyja mrecy abtožany žwiram i kamienčykami, nabirajuć niezwyčajnaho žyćcia; wyhladajuć jany, jak drey lasnyja, chilanyja wietram, i bytcam čakajuć, kali nurec žadany sojdzie da ich. Joś tam i staryja i dzieci, a stolki ŭsich, što dreŭ ŭ lesie.“

(Figaro).

### Re ihija i Socjalizm.

Letaš n Brukseli na schodzie socjalistyčnych partyjaŭ zdaryŭsia cikawy dla pawajennyh časaŭ wypadak. Adzin z delehataŭ zažadaŭ, kab socjalisty ścierahlisia abražać i niepakoić relihijnaje čućcio swich siabrou. Atkazywajućy na heta Kamil Huysmans sakretar socjalistyčnaho internacijanału aźnajmiŭ: „Ja prakanany, što relihija i socjalizm nia mohuć adno adnamo stajać u pieraškodzie, bo abymajuć roznyja hałuziny žyćcia. Dy siarod siabrou socjalistaŭ šmat boľš joś chryścijan, jak wolnadamcaŭ. Chryścijanstwa i klerykalizm — nie adno i toje samaje. Što da mianie, kali tolki Kaścioł nachiniecca da potrebaŭ siahodniašniaho času, wiarnusia da kaścioła katalickaho, apostalskaho rymskaho“...

Hetyja słowy pamiž nikatorych delehataŭ wyklikali niezdawoleńnie. Tady Vanderweldé (prawadyr socjalistaŭ u Belhii) zajawiŭ: „Mahu wam skazać, tawaryšy, što ja widzieŭ, jak tawaryš Henderson (prawadyr socjalistaŭ u Anhlui) ustaje i žahnaicca prađ koźnaj jadoj.“

# ŻARTY.

Żonka. Pahladzi, hetaž ty kupiŭ ślapoha kania.

Muż. A ciż heta kiepska? Jak dam jeści sałomu, dyk budzie думаć, što siena.

\* \* \*

Haspadar A. Ci waspan wie-daiš, što wašy kury prychoziać u moj harod?

Haspadar B. Ja ab hetym uzo wiedaju.

Hasp. A. A jakža wy heta dawiedalisia?

Hasp. B. Bo ŭžo dźwie kury kulhajuć.

\* \* \*

Matka da swaich dziaciej: Čamu tak skora siahodnia pryšli sa škoty?

Dzieci. Bo ŭ nas siahodnia wialikaje ŭświata.

Matka. Ciż moža być, jakoje-ž siahodnia ŭświata?

Dzieci. Naša wučycielka siahodnia zachwarała.

\* \* \*

Sudźja. Waša žonka was winawacić, što wy jaje mocna bili u niadzielu.

Muż. Wybačajcie, panie sudźja, kaliž budnim dnim nima kali.

## BIELARUSY!!!

«Nie pakidajcie mowy našaj bielaruskaj, kab nia ŭmierli» — kazaŭ niekali M. Buračok. A my-ž nia choćym pamiorci, ale żyć žadajem, dyk chto kolki zmoža, dawajmo na padtrymańnie «KRYNICY», jakaja Narod Bielaruski baronić ad śmierci.

### Na «KRYNICU» achwiarawali:

Ksiondz Fr. Romejko . . . . .	300 m.
Panienki Narbut i Skoderwa . . . . .	20 „
Ksiondz Z. Jakuč . . . . .	20 „
Ksiondz W. Šutowič . . . . .	100 „
P. Tekla Taraškiewičanka . . . . .	20 „
Maciej Šaslak . . . . .	20 „
Student B. Rutkoŭski . . . . .	10 „
Inżynier L. Dubiejkoŭski . . . . .	100 „
Ad. Budźka . . . . .	40 „
Fr. Suboč . . . . .	10 „
Ksiondz L. Štafiński . . . . .	20 „
Ksiondz J. Hermanowič . . . . .	1000 „
Jakowič . . . . .	10 „
Sankoŭski . . . . .	10 „

Usim achwiaradaŭcam wolnaja, adradziŭšajasia Bielaruś budzie wiečna padziačna.

# PADZIAKA.

Pa padp'snym liście Pani Aleny Dušeŭskaj na Bielaruski prytulać pry Biel. Himnazii achwiarawali:

Madejskier . . . . .	mk: 100
M.nc . . . . .	100
Krywionak . . . . .	100
J. i B. . . . .	100
Wałejša . . . . .	20
B. Hermanowič . . . . .	30
Z. Tregier . . . . .	1000
Zew . . . . .	100
Z. Triegier . . . . .	1000
Frenkiel . . . . .	100
Stadnikaŭ . . . . .	6
Kanapacki . . . . .	40
Kušel . . . . .	20
Focht . . . . .	25
Aŭsianik . . . . .	25
Počter . . . . .	20
B. T. . . . .	20

Razam m. 2806

Usim a sobam, daŭšymach wiaru i p. Dušeŭskaj Kamitet Pomačy paciarpieŭšym ad wajny hetym ščyra dziakuje.

Staršynia A. Stankiewič.

Pisar H. Bahdanowič.

## Swaja počta.

Ksiandzu K. Buraku. Pisulku Wašu i hrošy atrymali. Padziaka. Nie zabywajcie i dalej ab našym harotnym Bielaruskim Narodzie.

N. N. Wy pytaicisia, ci Polski Urad pazwalaŭe čytać bielaruskijaŭ hazety, bo Wam zabaraniaŭ heta rabić niejki „Kresowy straźnik“, dyk pastuchajcie atkazu: nihto nie maje prawa zabaranić kamu čytać takija hazety, jakija chto choča, a tym boľš čytać bielaruskija hazety ŭ Bielarusi.

St. Hryško u Kudejšach. Wašu pisulku drukui u hetym numiary „Krynicy“: Duža dziakuim. Prosim pisać boľš i ab usim.

Ksiandzu J. Żamejciu u Bielsku: „Krynica Wam pasyłaicca.

Paniency E. Ščuckaj: Hrošy atrymali. «Krynicy» pasyłam. Prosim pisać da nas, što ŭ Was čuwać.

Maśc'anicy i Bucucie: Hrošy atrymali, prošbu spaŭniajm. Prosim pomnić ab nas.

Janku Paźniaku: Wietš Waš atrymali. Drukui. Padziaka. Pišycie boľš.

I. B. u Palanskaj hminie: Wiestki atrymali. Drukui. Nie zabywajcisia ab nas.

Redaktar i Wydawiec Ks. Adam Stankiewič.